

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

28 sierpnia 2018

nr 64 (LXXIII)

cena: 13 Kč

REPORTAŻ
»DOŻYNKI ŚLĄSKIE«
Z WĘGIERSKIM
AKCENTEM

STR. 4



SPORT
NUDA W BRNIE?
SKĄDŻE

STR. 8



Wybory z polskim paszportem

WYDARZENIE: W październikowych wyborach samorządowych w Republice Czeskiej będą mogli głosować także obywatele innych krajów Unii Europejskiej z pobytem stałym lub tymczasowym na terytorium RC. W naszym regionie dotyczy to w szczególności osób z polskim lub słowackim paszportem. Muszą jednak spełnić określone warunki. Jakże? Przeczytajcie sami.

Danuta Chlup

Krzysztof Gąsiorowski jest obywatelem Polski, lecz od lat mieszka w Wędrzynie. Nie po raz pierwszy weźmie udział w czeskich wyborach samorządowych. – Uważam za rzecz logiczną, że obywatele polscy, którzy na stałe mieszkają w Republice Czeskiej, mają wpływ na wybór ekipy samorządowej, która stoi na czele ich miejscowości – mówi dyrektor wędrzyńskiej polskiej podstawówki.

Prawo wyborcze w wyborach do rad gmin przysługuje obywatelom innych krajów Unii w tej gminie, w której w dniu wyborów są zameldowani na pobyt stały lub tymczasowy. Poza tym muszą spełniać te same warunki, co wyborcy z czeskim obywatelstwem – najpóźniej w drugim dniu głosowania muszą osiągnąć wiek co najmniej 18 lat i nie może u nich występować przeszkoda uniemożliwiająca głosowanie (na przykład ograniczenie zdolności prawnej do wykonywania praw wyborczych). W odróżnieniu od czeskich obywateli, obcokrajowcy muszą jednak sami zadbać o to, by znaleźli się w spisie wyborców.

– Obywatele krajów członkowskich UE, którzy spełniają wyżej wymienione warunki, nie są wpisani na listę wyborców automatycznie. Jeżeli obywatele ci chcą głosować, to muszą złożyć podanie o wpis do załącznika stałej listy osób uprawnionych do głosowania, o ile tak nie uczynili już przy

poprzednich wyborach lub przy okazji referendum lokalnego. Wyborca będący obywatelem innego kraju UE, który nie jest wpisany w załączniku, nie może głosować w wyborach do rad gmin – podkreśla Jana Maškova, kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta w Czeskim Cieszynie.

Urzędy gmin i miast przyjmują podania i dokonują wpisów do załączników. Termin, zgodnie z ordynacją wyborczą, upływa 3 października o godz. 16.00. Na stronach internetowych poszczególnych miejscowości zostały opublikowane szczegółowe informacje dotyczące składania wniosków przez obcokrajowców. W Czeskim Cieszynie, gdzie prawdopodobnie jest najwięcej wyborców z polskim obywatelstwem, wnioski przyjmowane są pisemnie lub osobiście na parterze ratusza w biurze nr 113. Krzysztof Gąsiorowski został już w przeszłości wpisany w Wędrzynie do prowadzonego przez tamtejszy Urząd Gminy załącznika, dlatego nie musi ponawiać swojego wniosku.

Wybory samorządowe odbędą się w dniach 5-6 października. Każdy głosujący musi okazać komisji wyborczej dokument potwierdzający jego tożsamość. W przypadku cudzoziemcy powinien to być dokument, z którego wynika, w której miejscowości ma pobyt stały lub tymczasowy oraz którego kraju jest obywatelem. – Jeżeli nie przedstawi takiego dokumentu, to głosowanie nie zostanie mu umożliwione – przestrzega Maškova.



• Krzysztof Gąsiorowski jest polskim obywatelem. W październiku weźmie udział w wyborach samorządowych w Wędrzynie. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

72

obywateli innych krajów UE figurowało w 2014 roku w załączniku do stałej listy wyborczej w Czeskim Cieszynie

POLITYKA

Ośmiu chętnych

Region. Kandydaci na senatorów w karwińskim okręgu wyborczym mają już swoje numery. Losowanie odbyło się przed tygodniem w karwińskim magistracie. Okręg wyborczy nr 74 obejmuje oprócz Karwiny również Bogumin, Hawierzów, Lutynię Dolną, Pietwałd i Rychwałd. STR. 3

KOŚCIÓŁ

Kruchy dar wolności...

Trójstyk. W strumieniach deszczu wierni trzech diecezji – opawsko-opawskiej, bielsko-żywieckiej w Polsce i żylińskiej na Słowacji – po raz dziesiąty spotkali się w sobotę na modlitwie na Trójstyku. Mszy św. przewodniczył biskup diecezji żylińskiej Tomáš Galis. Eucharystię koncelebrowali ordynariusz diecezji ostrawsko-opawskiej, František Lobkowicz, biskup pomocniczy diecezji bielsko-żywieckiej, Piotr Greger oraz pochodzący z Cieszyna biskup Tadeusz Kusi, ordynariusz diecezji Kaga-Bandoro w Republice Środkowoafrykańskiej. STR. 3

Szanowni Państwo

W tym tygodniu sekretariat redakcji będzie czynny w czwartek w godzinach 8.30-15.30. Tego dnia będziemy przyjmować osobiście życzenia, wspomnienia i nekrologi do wydania piątkowego (31 sierpnia). Można je także wysłać oraz ogłoszenia do rubryki „Co w terenie” na bieżąco na adres: info@glos.live.

W przyszłym tygodniu sekretariat redakcji będzie pracował w poniedziałek i czwartek w godzinach 8.30-15.30. Przepraszamy za utrudnienia.

Znajdź nas
na Facebooku



**Następne posiedzenie Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków w RC
odbędzie się 6 września 2018 o godzinie 16.30.**



NASZ »GŁOS«



Danuta Chłup
danuta.chlup@glos.live

Wostatnich dniach w regionie królują dożynki. Ludzie bawią się, celebrując zakończenie zbiorów. Są miejscowości, jak na przykład Guty, gdzie faktycznie są jeszcze gospodarstwa rolne z prawdziwego zdarzenia. Ale też takie, gdzie święto płonów obchodzone jest niejako „z rozpędu” – na imprezie tej z latarką trzeba by poszukać rolnika.

Bynajmniej nie zamierzam krytykować tych kół PZKO, które urządzają dożynki, pomimo że nikt z członków nie trudni się pracą na roli. Wszyscy przecież jemy chleb, a do jego upieczenia potrzebne jest zboże. Niezależnie od tego, czy sami upieczemy chleb z mąki, która pochodzi ze zboża, które sami zebraliśmy, czy też kupimy „anonimowy”, zapakowany w folię chleb w supermarkecie, zawsze powinniśmy pamiętać, co było na jego początku. I przynajmniej raz w roku za tę „oczywistość” podziękować.

A tymczasem wygląda na to, że uprawa roli leży na samym marginesie naszych zainteresowań. W prasie czy innych mediach problemy rolników czy też przebieg żniw traktowane są po macoszemu. Tak, tak, to dotyczy także naszej gazety. I nikt tego nie kwestionuje. Bo po co pisać o tym, co jest jasne jak słońce? A przynajmniej, że chyba wszyscy traktujemy chleb jako rzecz oczywistą, której nam nie zabraknie. Może z wyjątkiem przedstawicieli najstarszego pokolenia, które pamięta jeszcze czasy, gdy było inaczej.

I dlatego z większym zainteresowaniem piszemy (i czytamy) o nowych autostradach i ścieżkach rowerowych, o pomysłowych placach zabaw dla dzieci, o tym, gdzie najlepiej spędzić urlop. Czy to źle? Mimo wszystko dobrze, bo to znak, że nie musimy martwić się o najbardziej niezbędne do życia artykuły. Znak, że mamy się dobrze.

CYTAT NA DZIŚ



papież Franciszek

...

Nie można ukrywać pedofilii, rodzice muszą o tym mówić

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ...



• 17 sierpnia w rubryce tej zamieściliśmy zdjęcie z Lutyni Dolnej (dla przypomnienia publikujemy go raz jeszcze). Zapytaliśmy czytelników, z jakiego okresu pochodzi. Przysły dwie odpowiedzi.

1. Szanowna redakcjo. Zdjęcie jest z roku szkolnego 1994/1995. Kierownikiem zespołu była nauczycielka wychowania muzycznego pani Ewa Sembali. Barbara Cymorek (Guzior)
2. Myślę, że to około roku 1996... Drużyna z nauczycielką Ewą Sembol. Maria Świerżnia, Lutynia Dolna

Dziękujemy za pomoc.

E-STREFA

Zapraszamy do obejrzenia zdjęć i krótkich materiałów filmowych z koncertu Śląskich Pieśni Niepodległościowych i Powstańczych.



DZIŚ...

28

sierpnia 2018

Imieniny obchodzą:
Aleksy, Augustyn, Patrycja
Wschód słońca: 5.52
Zachód słońca: 19.40
Do końca roku: 125 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Lotnictwa
Światowy Dzień
Publicznego Czytania
Komiksów
Przysłowia:
„Sierpień pogodny jest dla winogron wygodny”

JUTRO...

29

sierpnia 2018

Imieniny obchodzą:
Beatrycze, Sabina
Wschód słońca: 5.54
Zachód słońca: 19.38
Do końca roku: 124 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Strażnika
Gminnego i Miejskiego
Przysłowia:
„Dużo grzybów
sierpniowych, dużo zawiei
śniegowych”

POJUTRZE...

30

sierpnia 2018

Imieniny obchodzą:
Feliks, Tekla
Wschód słońca: 5.55
Zachód słońca: 19.36
Do końca roku: 123 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Taksówkarza
Przysłowia:
„W sierpniu mgły w górach – mroźne Gody, kiedy mgły w dolinach – to wróżba pogody”

POGODA

wtorek

dzień: 22 do 24 C

noc: 14 do 2 C

wiatr: 1-4 m/s

środa

dzień: 23 do 25 C

noc: 14 do 2 C

wiatr: 1-4 m/s

czwartek

dzień: 26 do 28 C

noc: 17 do 14 C

wiatr: 2-6 m/s

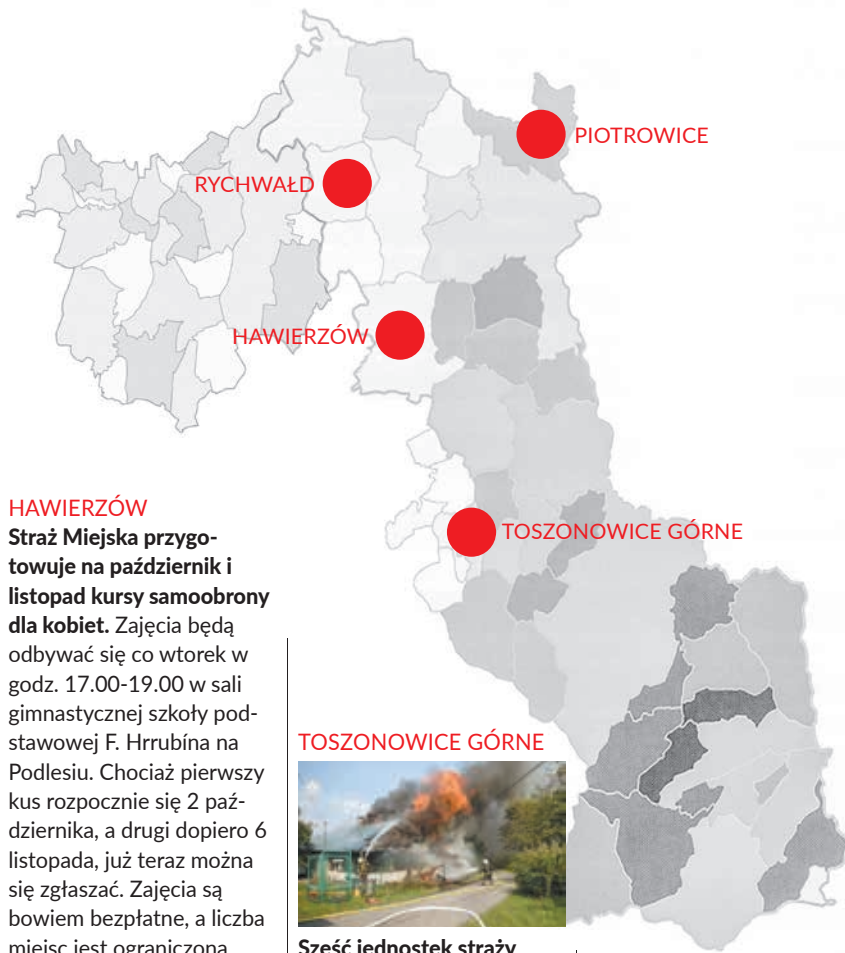
Srebrny listek dla seniora

Jeździcie samochodem do Polski? Nie dziwcie się, widząc srebrne listki na szybach aut. W województwie śląskim ruszyła kampania mająca sprawić, by seniorzy poczuli się pewniej za kierownicą. Jej symbolem stał się właśnie srebrny listek.



• Nowa kampania ma pomóc seniorom odnaleźć się na drodze.
Fot. WITOLD TRÓLKA

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



HAWIERZÓW
Straż Miejska przygotowuje na październik i listopad kursy samoobrony dla kobiet. Zajęcia będą odbywać się co wtorek w godz. 17.00-19.00 w sali gimnastycznej szkoły podstawowej F. Hrrubina na Podlesiu. Chociaż pierwszy kurs rozpocznie się 2 października, a drugi dopiero 6 listopada, już teraz można się zgłaszać. Zajęcia są bowiem bezpłatne, a liczba miejsc jest ograniczona. Zgłoszenia przyjmowane są pod nr. tel. 596 410 133 lub pod adresem elektronicznym: prevence.mpha@havirov-city.cz. (sch)

PIOTROWICE
Seniorzy będą mogli uczestniczyć w kolejnym transgranicznym projekcie realizowanym wspólnie z gminą Zebrzydowice na polu współpracy sportowo-kulturalnej. Przewidziane są spacerzy nordic walking po pograniczu, przejażdżki rowerowe, wycieczki, odwiedziny teatru, cykl warsztatów kreatywnych. (dc)



TOSZONOWICE GÓRNE
Sześć jednostek straży pożarnej gasiło w piątek pożar starego, drewnianego budynku w Toszonowicach Górnych. W momencie przybycia pierwszych zastępów strażackich paliło się poddasze. Ostatecznie dach spłonął doszczętnie, na szczęście nikt nie został ranny. Opanowanie ognia zajęło strażakom godzinę, w trakcie akcji wynieśli też oni z płonącego budynku 10-kiłogramową butlę z gazem. (wik)

RYCHWAŁD
Ten zakręt znają wszyscy kierowcy jeżdżący regularnie na trasie z Ostrawy do Rychwałdu. Zbyt brawurowa jazda na tym odcinku może się bowiem zakończyć... skokiem do miejscowego stawu „Skuczak”. W ostatnich latach strażacy wyławiali ze stawu kilkanaście pojazdów, w tym luksusowy samochód marki Ferrari. W sobotę do wody wpadła „zaledwie” Škoda Fabia i na całe szczęście, pijany kierowca ucierpiał w stopniu minimalnym. Według naocznych świadków, właściciel pojazdu sam wy dostał się na brzeg. (jb)

Pamięć, motto teatralno – filmowych warsztatów

W Koszarzyskach zakończyły się w weekend kolejne warsztaty teatralno-filmowe zorganizowane przez Kongres Polaków w RC. Kierowniczką tegorocznej edycji, Magdalena Klimsza, podsumowała warsztaty skierowane do zaolziańskiej młodzieży bardzo pozytywnie. – Frekwencja uczestników była w tym roku nieco niższa, ale warsztaty zdały egzamin – powiedziała „Głosowi”.

– W pierwszych dniach tygodniowego turnusu zajmowaliśmy się głównie tematyką teatralną, potem dołączyły zajęcia z teorii filmowej – stwierdziła Klimsza. Na zakończenie warsztatów młodzież wystawiła spektakl, którego głównym przesłaniem była szeroko pojmowana pamięć. – Nastawiliśmy się na przeróżne asocjacje, skoja-



Pamiątkowe zdjęcie uczestników i sympatyków warsztatów. Fot. ARC

zenia, skróty myślowe – zdradziła nam kierowniczka. W ramach zajęć

młodzi uczestnicy nakręcili też trzy krótkie filmiki. (jb)

»Śląsk a Niepodległa«

Pieśń powstańcza „Już zachodzi czerwone słońce”, wiersz „Poległym” Baczyńskiego, „Śpij mój malutki” ze Śpiewnika Śląskiego Katarzyny Gaertner czy „Holderlin nad Neckarem” Petra Bezruča to tylko kilka utworów z repertuaru koncertu „Śląsk a niepodległa”.

Piątkowy koncert Śląskich Pieśni Niepodległościowych i Powstańczych odbył się z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości i 99. rocznicy wybuchu I powstania śląskiego. – Teatr Cieszyński w Czeskim Cieszynie oraz datę wybrałami nieprzypadkowo – powiedziała „Głosowi” Halina Bieda, dyrektorka Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach.

głównego organizatora koncertu. – 24 sierpnia zakończyło się I powstanie śląskie, które wybuchło w Piotrowicach koło Karwiny. Szukaliśmy miejsca w pobliżu, na granicy. Czesko-cieszyński teatr okazał się najlepszy – dodała.

Imprezę zainaugurował występ Zespołu Pieśni i Tańca „Mały Śląsk” przed siedzibą teatru. Zgromadzeni goście oprócz podziwiania strojów i układów tanecznych, mogli zaśpiewać z artystami „Starzyka” czy śląski standard „Sza dziewczaka”. Organizatorzy na teatralnym placu zainstalowali również wystawę „Śląsk – droga do Niepodległej”, upamiętniającą historię Powstań Śląskich i plebiscytu.

Główną część koncertu otworzył Piotr Metz, dyrektor muzyczny Programu III Polskiego Radia, a zarazem reżyser całego przedsięwzięcia. Wszystkie utwory zaranżował Miłosz Wośko, kompozytor i producent muzyczny, a zaśpiewali je Dorota Barowa, Grzegorz Płonka, Renata Przemysk, Jan Řepka, Sebastian Riedel, Stanisław Soyka, Justyna Święs i Patrycja Zarychta. Polscy i czescy artyści pochodzący lub związani ze Śląskiem wykonali w sumie 16 piosenek. „Już zachodzi czerwone słońce” wykonał na zakończenie Stanisław Soyka, z którym bisowała wspólnie cała publiczność. Występy zostały zarejestrowane na potrzeby retransmisji koncertu w radiowej Trójce.

Kruchy dar wolności..



Fot. ARC Urzędu Gminy w Istebnej

Podczas sobotniej mszy św. na Trójstyku kilkuset wiernych z trzech sąsiadujących ze sobą krajów dziękowało za dar wolności. Biskup Greger zauważył w homilii, że spotkanie na granicy trzech państw przypomina o cennym, ale kruchym darze wolności. Zaznaczył, że współczesne odwoływanie się do wolności ma charakter paradoksalny. – Z jednej strony człowiek pragnie wolności, zależy mu na niej, a z drugiej – ogromnie się jej boi, ucieka przed nią, obawia się ryzyka, które ona niesie ze sobą – mówił duchowny z diecezji bielsko-żywieckiej.

W słowie skierowanym do wiernych biskup Lobkowicz podkreślił

z kolei, że zadaniem wyznawców Chrystusa jest niesienie świadectwa miłości, także poprzez dobre słowo i uśmiech, w obliczu świata przepelnionego nienawiścią. Biskup Galis wezwał dla odmiany, by dziękować Bogu, że mieszkańcy trzech państw nie rozdzieliły granice geograficzne oraz te, które przebiegają w ludzkich sercach.

Sobotnie uroczystości rozpoczęły się od procesji, które niemal jednocześnie wyszły z Herclawy, polskiego Trzycatka i słowackiego Czerwego w kierunku granitowych słupów wyznaczających miejsce przecięcia się granic na Trójstyku. (wik)

Ośmiu chętnych

W wyborach senackich, które odbędą się w tym samym terminie co wybory samorządowe, czyli 5 i 6 października, startuje ośmiu kandydatów. Numer jeden wylosowała Milada Halikowa z Hawierzowa, posłanka na Sejm w latach 2006-2017. Halikowa jako bezpartyjna startuje z listy komunistów. Mając 68 lat, jest najstarszą kandydatką w karwińskim okręgu wyborczym. Z numerem dwa o głosy wyborców będzie walczył urzędujący senator z ramienia czeskiej socjaldemokracji, Petr Vicha z Bogumina. Miejsce w Senacie RC udało mu się uzyskać po raz pierwszy w 2006 roku, a w kolejnych wyborach obronił zdobytą pozycję. Numery od trzeciego do piątego przypadły trzem kandydatom z Hawierzowa. Z nr. 3 jako bezpartyjny kandydat Piratów startuje prawnik i publicysta, Karel Světníčka, nr 4 należy do lekarza Dušana Karcha, bezpartyjnego kandydata niezale-

żnego, niezależną kandydatką jest też Markéta Kabourková z nr. 5. O 44-letniej dyrektorce Instytutu Badań i Kształcenia, Kabourkowej, można powiedzieć również to, że jest najmłodszą kandydatką w tym okręgu wyborczym. Z kolei o fotel dla ANO powalczy w październikowych wyborach bezpartyjny kandydat z szóstką, Jiří Matěj z Senowa, dyrektor szpitali w Karwinie-Raju i Hawierzowie, „Szczęśliwą” siódmkę wylosował natomiast emeryt Ladislav Sitko z Rychwałdu, członek partii TOP 09, zaś ostatni numer, ósemka, przypadł lekarzowi z Karwiny, Bohdanowi Kufie, członkowi partii Okamury, czyli SPD.

Z dziewięciu partii mających obecnie swoich przedstawicieli w niższej izbie Parlamentu RC aż trzy nie wystawiły w okręgu wyborczym nr 74 swoich kandydatów do Senatu. Są to ODS, KDU-ČSL i Starostowie. (sch)



• Stanisław Soyka na scenie Teatru Cieszyńskiego. Fot. SZYMON BRANDYS

w ramach programu dotacyjnego Instytutu Adama Mickiewicza „Kulturalne pomosty”. Nagrania fragmentów koncertu są dostępne na naszym portalu glos.live oraz kanale w serwisie YouTube.

»Dożynki Śląskie« z węgierskim akcentem

W strugach deszczu przeszedł pochód dożynkowy przez Guty. Ale tym się specjalnie nikt nie przejmował – mogło padać, skoro zebrano już plony, chleb wyjęto z pieca i upieciono obrzędowy wieniec.

Jarostaw Jot-Drużycki

A chleb ten i wieniec przekazano uroczysto gospodarzom.

– Dziękujemy za ten piękny wieniec, symbolizujący koniec żniw – zwróciła się ze sceny gospodyni Ewa Śniegoniowa. – Będzie nam aż do przyszłych zbiorów przypominał piękne pola zbożowe, skowronki nad nimi latające i śpiewające, by w naszych domach tego chleba nie zabrakło.

Choć pól już się mało w Gutach obsiewa, to jednak jest kilka gospodarstw, gdzie falują lany zboża. I to tym ludziom trzeba było

podziękować za ich trud. Ale to nie tylko trud rolniczy uczczono. Również i wielki wkład pracy członków miejscowego koła. „Dożynki Śląskie” są bowiem jego największą i rzec można sztanową imprezą, a także – czego nie ukrywa prezes Jan Kaleta – zarobek na nich jest głównym środkiem finansowym dla koła.

– A zatem jest to też podziękowanie dla wszystkich ludzi, którzy tu pracują przez cały rok – powiedział prezes.

Tymczasem gospodarze ruszyli już do dożynkowych gości, częstując każdego napotkanego kołaczem, a gazda Jan Kopeć zapraszał do uczczenia tegorocznych żniw kieliszkiem mioduli. I dziękowano tak w Gutach już po raz pięćdziesiąty pierwszy.

A wszystko zaczęło się w 1967 roku, kiedy miejscowe koło PZKO postanowiło zorganizować wła-

sne dożynki, które odbywają się co roku, z jednym wyjątkiem. Przygotowania do drugiej edycji przebrała interwencja wojsk Układu Warszawskiego w 1968. Do 1977 organizowano je przy szkole lub gospodzie, a kiedy wybudowano Dom PZKO, to już w jego ogrodach. I impreza jest robiona z rozmachem wykraczającym poza Guty. Od dziesięciu lat koło współpracuje z położoną tuż pod Bielskiem Jasiennicą, stąd nie mogło zabraknąć reprezentantów tej śląskocieszyńskiej gminy.

Tym razem była to orkiestra dęta Ochotniczej Straży Pożarnej z Mażanowic pod kierunkiem Mieczysława Orlickiego i był to pierwszy jej występ na guckich dożynkach. Jej członkowie chwalili sobie gościnność gospodarzy.

– Piwo dobre, miodula jeszcze lepsza, świetne jedzenie – powtarzali strażacy, którzy zaprezentowali

wiali wiązanek melodii polskich i światowych.

Oczywiście wystąpiły także zaolziańskie zespoły. Trudno byłoby sobie bowiem wyobrazić, by nie było „Oldrzychowic”, albo zespołu „Błędowice”. Jednak gwiazdą był węgierski „Forgatós Táncgyűttes” (co można by przetłumaczyć jako „obrotowy zespół taneczny”) z położonego niedaleko rumuńskiej granicy miasta Makó. Grupę tę wyłuskał Marek Grycz, szef „Oldrzychowic” podczas festiwalu w Nowym Sączu.

Węgierski zespół występuje od dziesięciu lat i podobnie jak „Oldrzychowice” składa się z kilku sekcji wiekowych. Zapytany o różnice w folklorze jego szef László Doktor odpowiedział, że u nich w Karpatach występują tancerze solo, pojedynczo, a przede wszystkim mężczyźni, podczas gdy tutaj, u nas tańczy się przeważnie w parach.

Kolejna sprawa to położenie silnego akcentu na improwizację. Każde zatem wykonanie tańca przez „Forgatós Táncgyűttes” jest jedyne i niepowtarzalne. Ciekawostką jest to, że nauka tańców ludowych jest obowiązkowa dla dzieci w szkole jako przedmiot i to już od pierwszej klasy. A zatem kto chciał, mógł pogawędzić sobie z gośćmi z Węgier.

Nie zabrakło również gości honorowych. Był konsul generalny RP w Ostrawie, Janusz Bilski, senator RC Jerzy Cieciela oraz burmistrz Trzyna Věra Palkovská, która stwierdziła, że nie jest gościem, ale czuje się jak u siebie, w domu. Swego czasu zarówno ona, jak i dawny dyrektor „werku” byli dożynkowymi gośćmi.

Więc kto wie, może w przyszłym roku to pan konsul będzie częstował kołaczem i miodulą? „Dożynki Śląskie” w Gutach są otwarte na świat.



Zdjęcia: JAROSŁAW JOT-DRUŻYCKI



Pierwszym statkiem zbudowanym całkowicie w Polsce był SS Sołdek. Ten masowiec o napędzie parowym zwodowany w Stoczni Gdańskiej 6 listopada 1948 r. Niewiele jednak brakowało, by historia polskiego przemysłu stocznioowego potoczyła się inaczej. Pierwszym pełnomorskim statkiem handlowym zbudowanym w Polsce miał być bowiem SS Olza! Do jego zwodowania gdyńskim stoczniovcem zabrakło zaledwie... miesiąca, a dziś mija dokładnie 80 lat od momentu rozpoczęcia budowy tego owianego mgiełką tajemnicy statku.

...
**Drobnicowiec miał mieć
nośność 1250 ton. Jego kadłub
miał liczyć 68 metrów
długości, a napęd miała
stanowić maszyna parowa
o mocy 850 KM dostarczona
przez Hutę „Zgoda”
w Świętochłowicach.**

S tepkę pod Olzę (którą początkowo planowano nazwać Zaolziem) położono w Stoczni Gdyńskiej 28 sierpnia 1938 r. Projekt statku na podstawie angielskiej dokumentacji opracował inż. Henryk Gieldzik. Drobnicowiec miał mieć nośność 1250 ton. Jego kadłub miał liczyć 68 metrów długości, a napęd miała stanowić maszyna parowa o mocy 850 KM dostarczona przez Hutę „Zgoda” w Świętochłowicach. Wodowanie statku zaplanowano na wrzesień 1939 r. Niestety uroczystość nie doszła do skutku.

1 września 1939 r. wybuchła wojna, 8 września polscy saperzy uszkodzili pochylnię oraz stojący na niej nieukończony statek, a 14 września na teren stoczni weszli

Niemcy. Co ciekawe, mimo że ich specjaliści uznali, iż kadłub Olzy jest w dobrym stanie, został on zwodowany dopiero w maju 1941 r., zmieniając przy okazji nazwę na Westerprussen. Niestety Olza nadal nie miała szczęścia, w efekcie nigdy jej nie ukończono ani nie wyposażono w napęd. Przenoszono za to z portu do portu. Ostatecznie kadłub trafił do Królewca, gdzie w 1945 r. zdobyli go Rosjanie.

Powojenne losy statku przez wiele lat były nieznane. Istniały teorie mówiące, że kadłub zatopiono albo rozebrano. W latach 80. akcje badania losów Olzy zorganizował nawet telewizyjny program Latający Holender. Dzie-

je drobnicowca udało się jednak ustalić dopiero w 2014 r., a wszystkie za sprawą rosyjskich badaczy.

Według ich informacji, w 1945 r. nieukończona Olza została odholowana do Kłajpedy. Rosjanie nie do końca wiedzieli, co zrobić ze zdobyczą i prawdopodobnie nie zdawali sobie sprawy, że to polski statek. W połowie lat 50. podjęli więc decyzję o wykorzystaniu kadłuba do zbudowania jednostki pomocniczej – tzw. statku-bazy dla kaliningradzkiej floty rybackiej.

Przebudowę zakończono w 1958 r. Nowy statek otrzymał nazwę Inguł i dieslowski napęd. Zmieniono przy tym kształt kadłuba w części dziobowej i rufowej. – To właśnie przez te zmiany nikt początkowo nie kojarzył nieukończonego kadłuba

Olzy z radzieckim statkiem wykorzystującym kadłub nieznanego pochodzenia – przekonywali Jarosław Malinowski i Marek Twardowski, autorzy artykułu „Zagadka Olzy prawie rozwikłana”, który ukazał się w czasopiśmie „Okrety Wojenne” z czerwca 2015 r.

Po rosyjskiej przebudowie nośność dawnej Olzy zmniejszyła się do 1207 ton. Kadłub wydłużono jednak do 73 m. Inguł otrzymał też 6-cylindrowy silnik diesla zapewniający prędkość około 9,5 węzła. Załogę jednostki stanowiło 50 marynarzy, a kajuty pozwalały na zabranie dodatkowych 56 pasażerów. Statek pływał do czerwca 1970 roku, gdy wycofano go z eksploatacji i zdecydowano o złomowaniu. (wik)

REKLAMA

Visla a Jablunkov – sloučení řekou

M ěsto Jablunkov společně s předsráníčním partnerem městem Vislou spolupracovali v letech 2017 – 2018 na realizaci a naplnění cílů partnerských projektů s názvem „Visla a Jablunkov - sloučení řekou”, registrační číslo CZ.11.2.45/0.0/0.0/16.010/0000678. Projekt je spolufinancován ve výši 85 % uznatelných nákladů projektu z prostředků Evropského fondu pro regionální rozvoj – Programu Interreg V-A Česká republika – Polsko 2014 - 2020 v rámci Fondu mikroprojektů Euroregionu Těšínské Slezsko- Śląsk Cieszyński.

Společně s partnerským projektem města Visla je hlavním cílem obou projektů přispět k propagaci kulturního a přírodního dědictví ve společném regionu, prohloubení přeshraniční spolupráce a především propagace turistických hodnot Visly a Jablunkova. Projekt má také motivovat turisty k návštěvě příhraniční oblasti.

V rámci české části projektu byl uspořádán třídní řezbářský

plenér, na který zavítali sochaři z České republiky a Polska známí svými sochami po celém světě. Díky realizaci české části projektu vznikla v nejvýchodnějším městě unikátní stálá expozice uměleckých děl zkrášlující veřejná prostranství. Slavnostní odhalení soch proběhlo dne 1. 6. 2018 v Novém parku u Městského lesa, za dovedu folklórního souboru Jac-regionu Těšínské Slezsko- Śląsk Cieszyński. V nejvýchodnějším městě ČR tímto došlo k zatraktivnění dvou parků, které jsou vyhledávaným cílem turistů, návštěvníků a také místních obyvatel.

Rok 2017 byl vyhlášen „Rokem řeky Visly”. V této souvislosti polský partner organizoval společné akce, aby vyzdvihl tuto královnu polských řek, která je přírodním, historickým a kulturním dědictvím Polska a Beskyd. S cílem připomenout význam řeky Visly pro Polskou republiku



byl uspořádán tyto akce: čtyřdenní řezbářský plenér, v rámci kterého řezbáři z ČR a Polska po čtyřech dnech usilovné práce vytvořili umělecká díla ze dřeva. Vzniklé řezby zdobí břeh řeky Visly v centru města. Dále proběhl rodinný cyklus výlet k pramenům Visly, a také noční pěší výstup na polský vrchol Barania Góra, u cyklostezky byl umístěn veřejně přístupný pracovní servisní panel s nářadím pro cyklisty.

Oba projekty jsou doplněny informačními prvky, jako např. propagační materiál, spoty propagující oba partnery projektu, čímž byla posílena provázanost a propagace obou projektů.

GE-470

ZESPÓŁ
OLDRZYCHOWICE

MK PZKO w Oldrzychowicach zaprasza na

XIV DOŻYŃKI NA FOJSTWIU

1.9.2018

godz. 13.00

Oldrzychowice Wś
Oldrzychowice Ves

PROGRAM

15.00 Poczek - obrzęd dożynkowy
Zespół Oldrzychowice
W programie wystąpią:
Orkiestra dęta z Oldrzychowic
Młodzi z Oldrzychowic
Zespół taneczny z Oldrzychowic
Folklór z Łowic
Orkiestra z Łowic
17.00 Uroczystość wręczenia
20.00 koncert zespołu
21.00

Bilety / Wstępnie 50 Kč

Kuchnia domowa, gorące ciasto, herbata,
kawka, kawa podawana
przez profesjonalistów
Zabawa dla dzieci - w tym: trampolina, grzebiące
trampolina, grzebiące

Imprezę finansowo wspierają - Akcji finansów podopieczni

Patronat medialny - medialni partner

zwrot
hutnik

Głos



• Tomasz Utikal, ordynator Beskidzkiego Centrum Okulistycznego we Frydku-Mistku. Fot. Archiwum prywatne

Danuta Chlup

– Zwyródnienie plamki żółtej związane z wiekiem jest niebezpieczną chorobą. Powoduje ono utratę centralnej ostrości wzrokowej. Po 70. roku życia pojawia się u 25 proc.

Czym jest to groźne dla oka schorzenie?

Zastrzyki ratujące oko

Jeszcze dziesięć lat temu ta choroba była nieuleczalna. Teraz osoby cierpiące na zwyrodnienie wiekowe plamki żółtej, które powoduje stopniową utratę wzroku, mają szansę na uratowanie oka. O specjalnych zastrzykach do gałki ocznej rozmawiamy z doktorem Tomaszem Utikalem z Czeskiego Cieszyna, który jest ordynatorem Beskidzkiego Centrum Okulistycznego we Frydku-Mistku.

ludności w krajach rozwiniętych, ale zdarza się, że chorują osoby już po pięćdziesiątce, a nawet wcześniej. Do pierwszych objawów należy brak dostrzegania szczegółów, problemy z czytaniem. Kiedy człowiek dotknięty tą chorobą ma przed sobą siatkę z linii prostych, to środek obrazka widzi pofalowany, przed jego oczami pojawia się szara lub czarna plamka, która stopniowo się powiększa. W zaawansowanym stadium osoba ta w ogóle nie może czytać, nie pomagają okulary ani lupa. Zwyródnienie najpierw atakuje jedno oko, lecz zwykle po kilku latach pojawia się także w drugim.

Ratunkiem są zastrzyki?

– Począwszy od 2017 roku oferujemy w naszym Centrum iniekcje doszkliskowe. Te zastrzyki do wnętrza gałki ocznej są jedyną skuteczną metodą leczenia wysiękowej, czyli mokrej formy zwyródnienia. Jest ona bardziej agresywna od formy suchej, którą leczymy tabletkami. Zwyródnienie wysiękowe może uszkodzić oko nawet w ciągu kilku tygodni. Dzięki zastrzykom lek bardzo szybko przedostaje się do siatkówki, dlatego efekty leczenia są o wiele lepsze i szybsze. W regionie morawsko-śląskim są tylko dwa ośrodki, gdzie terapia ta jest przeprowadzana: Szpital Uniwersytecki w Ostrawie oraz nasz ośrodek. Do

nas kierowani są pacjenci z całego powiatu frydecko-mistckiego i nowojczyńskiego (mamy przychodnię w Trzyncu i Nowym Jiczynie) oraz częściowo z powiatu karwińskiego.

Zastrzyki do gałki ocznej – to nie brzmi zbyt zachęcająco...

– Tak, ludzie boją się tego, lecz w rzeczywistości zastrzyk jest mało bolesny, wykonuje się go bardzo cienką igiełką, przy znieczuleniu oka. Zabieg przeprowadza się na sali operacyjnej, trwa tylko 5-7 minut. Pacjent musi się jednak liczyć z tym, że spędzi w ośrodku ok. czterech godzin. Zabieg jest bowiem poprzedzony szczegółowym badaniem oka. Tylko to badanie jest odpłatne, iniekcje doszkliskowe – bardzo zresztą kosztowne – pokrywają ubezpieczalnie zdrowotne. Liczba zastrzyków to sprawa indywidualna, niektórym pacjentom pomogą już trzy zastrzyki, inni chodzą na zastrzyki przez 2-3 lata, po kilka razy w roku.

Można całkowicie wyleczyć tę chorobę?

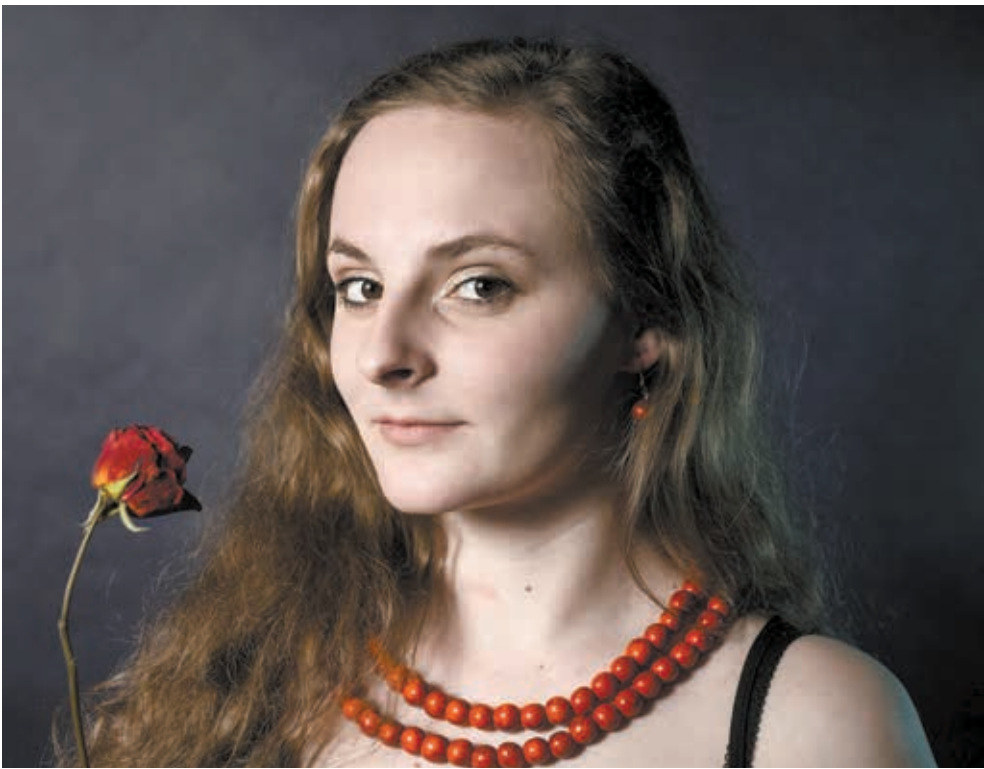
– Wszystko zależy od momentu, w którym chory zgłosi się do lekarza. Jeżeli przychodzi od razu, kiedy pojawiają się pierwsze objawy, wtedy efekty leczenia są lepsze. Nie tylko zatrzymujemy postęp choroby, ale potrafimy nawet poprawić stan

Beskidzkie Centrum Okulistyczne wchodzi w skład Szpitala we Frydku-Mistku. Pracuje w nim osiemnastu lekarzy, pięciu z nich to absolwenci Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie. To bardzo ułatwia komunikację z pacjentami z Polski, którzy także przyjeżdżają do Centrum. Częstymi zabiegami przeprowadzanymi w BCO są operacje zaćmy (2 tys. zabiegów w skali roku), operacje siatkówki, iniekcje doszkliskowe – pod kierownictwem doktora Pawła Kukuczka oraz zabiegi okulo-plastyczne – pod kierownictwem doktor Nikol Walicy.

oka. W bardziej zaawansowanym stadium możemy przynajmniej zatrzymać chorobę. Dlatego czas odgrywa tu bardzo ważną rolę. Ludzie powinni pamiętać o regularnych badaniach wzroku i w razie objawów zgłosić się do swojego lekarza okulisty. To on może ich odesłać do naszej placówki.

Jakie grupy osób są najbardziej zagrożone zwyródnieniem plamki żółtej?

– Do czynników ryzyka należą: przede wszystkim wiek, daleki nadciśnienie, choroby krążenia, palenie papierosów, nadwaga, wpływ bardzo intensywnego światła (spawanie, opalanie się bez okularów przeciwsłonecznych). ▲



Fot. Facebook/Dorota Cymorek

jeszcze dobrze przemyśleć, czy będę mogła tańczyć w obu jednocześnie.

W centrum wydarzeń MSFF jest Cieszyn, nad Olzą odbędą się aż trzy muzyczne spotkania festiwalowe i dwa koncerty. Nie jest to jednak jedynie miasto na mapie tego festiwalu...

– Będziemy jeszcze w Psarach, Tychach, Ustroniu, Katowicach, Chorzowie i Bren-

nej. Tańczymy i śpiewamy do 2 września. Na Śląsk przyjadą zespoły z Białorusi, Indii, RPA, Meksyku, Panamy, Serbii, a Polskę będą reprezentowały Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej im. Janiny Marcinkowej oraz my, czyli „Katowice”. Wszystko można sprawdzić na plakatach i naszych stronach internetowych msff.pl. Serdecznie zapraszamy! (szb)

RECENZJE

KSIĄŻKA

Dzieła (prawie) wszystkie

Andrzej Bursa

Znak



Kultowa twórczość legendarnego Poety. „Milszy mi jest pantofelek, od ciebie, ty sk...e”, „Mam w d...e małe miasteczka!”, „Panowie, jeżeli to się uda, to zalejemy się jak jasna cholera”. Niektóre z jego wierszy cytujemy niemal nieświadomie, inne przez lata czekały na odkrycie. Andrzej Bursa to poeta buntu, który nie godził się na rzeczywistość, poszukujący. Jego przedwczesna śmierć sprawiła, że przeszedł do legendy jako twórca zacierający granicę między dobrem a złem, w centrum stawiający okrucieństwo i sadyzm, „szargający świętości”.

W „Dziełach (prawie) wszystkich” w opracowaniu Wojciecha Bonowicza czytelnik odnajdzie nie tylko wiersze, próby dramatyczne i prozę (również do tej pory niepublikowane), ale i rysunki kreślone przez Burę na marginesach rękopisów, wycinków z gazet, w notesach.

To pierwszy tak szeroki obraz twórczości, która – ponad sześćdziesiąt lat po śmierci Poety – po raz pierwszy może zostać odczytana w pełni.

...

KSIĄŻKA

Z dzieckiem w świat wartości

Irena Koźmińska, Elżbieta Olszewska

Prószyński i Spółka



Psycholodzy często porównują dziecko w procesie wychowania do walizki – możemy z niej wyjąć to, co uprzednio do niej włożyliśmy. Powinniśmy je zatem nauczyć, najlepiej poprzez własne postępowanie, co oznaczają pojęcia: odpowiedzialność, prawdomówność, odwaga, przeciwstawianie się złu. Dziecko dzięki takiemu systemowi wychowania ma szansę, by dokonywać w przyszłości trafnych życiowych wyborów i przekonać się, że przestrzeganie moralnych drogowskazów prowadzi do sukcesu.

Szczególnie ważne jest to właśnie teraz – w dobie silnego oddziaływania mediów, wywierania presji przez grupy towarzyskie, w które dziecko na pewno trafi. Dla rodziców z lektury tej książki płynie inna lekcja, oczywista tylko z pozoru – wychowanie nie jest łatwe.

Ta książka oprócz wiedzy psychologicznej zawiera praktyczne ćwiczenia i podpowiedzi, jak postępować, by dziecko – już na etapie bycia przedszkolakiem, aż po nastolatka, miało szansę na mądre i odpowiedzialne kierowanie swoim życiem.

...

KSIĄŻKA

Wielka samotność

Kristin Hannah

Świat Książki



Zdjęcia: ARC

Alaska, 1974. Nieobliczalna. Bezlitosna. Dzika. Dla rodziny w kryzysie jest to ostateczny test na przetrwanie.

Ernt Allbright, były jeńiec wojenny, wraca do domu po wojnie w Wietnamie całkowicie rozbity. Kiedy traci kolejną pracę, podejmuje impulsywną decyzję: przeniosą się całą rodziną na północ, na Alaskę, gdzie będą żyli bez prądu i wody – w ostatniej dzikiej części Ameryki.

Dorastająca trzynastoletnia Leni, dziewczynka w trudnym wieku, uwikłana w burzliwy związek rodziców, ma nadzieję, że w nowej krainie czeka lepsza przyszłość dla rodziny. Jej matka, Cora, robi wszystko i pójdzie wszędzie dla mężczyzny, którego kocha, nawet jeśli oznacza to pójście w nieznane.

Na początku Alaska wydaje się być odpowiedzią na ich modlitwy. W dzikim, odległym zakątku kraju odnajdują się wśród niezależnej społeczności silnych mężczyzn i kobiet.

Ale wraz z nadejściem zimy i ciemnościami obejmującymi Alaskę, kruchy stan psychiczny Ernta pogarsza się. Wkrótce niebezpieczeństwa na zewnątrz błędą w pogórzaniu z zagrożeniami wewnątrz. W ich małej chacie, pokrytej śniegiem, przez osiemnaście godzin nocy, Leni i jej matka poznają strasliwą prawdę: są sami. Na zewnątrz nie ma nikogo, kto by mógł ich uratować.

W tym niezapomnianym portrecie ludzkiej słabości i odporności Kristin Hannah ujawnia niezłomny charakter współczesnego amerykańskiego pioniera i ducha ginącego Alaski – miejsca o niezrównanej piękności i niebezpieczeństwie. „Wielka samotność” to odważna, piękna, pełna życia opowieść o miłości, stracie i walce o przetrwanie... (r)

Prorok Kubisz znad Olzy

Dobrym pomysłem z okazji przypadającej w tym roku 170. rocznicy urodzin Jana Kubisza było wydanie broszurki z zapisem referatów wygłoszonych 7 maja br. w Ligotce Kameralnej podczas sesji poświęconej autorowi „Płyniesz Olzo”. Dziełko to skromne, niespełna pięćdziesięciostronicowe, edytorsko na kolana co prawda nie rzuca, ale zawiera treści, które mogą zaskoczyć niejednego czytelnika, który coś tam niby o Kubisza wie.

Jarosław Jot-Drużycki



• Pomnik Jana Kubisza na Wzgórze Zamkowym w Cieszynie. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

wszystkie cechy Egipcjanina. A jego synowie, wnukowie Jakuba, byli Egipcjanami w ścisłym tego słowa znaczeniu i mowę swego dziada ledwo rozumieli. Stary Jakub jednak nie odrzuca tych wnuków i podobnie jak swym synom, przed śmiercią błogosławi i im. Przed śmiercią w obecności Boga złożył swoim wnukom, dwóm synom Józefa (...), Boże życzenie szczęścia w życiu (...). Wypowiedziane błogosławieństwo dotyczy się dalekiej przyszłości, kiedy następcy tych dwunastu synów otrzymują Ziemię Obiecaną”.

I jeszcze jeden, dość smakowity fragment z Szymeczkowej analizy: „Warto w tym miejscu zauważyć, że bohater pieśni Kubisza – wnuk, który szuka w falach Olzy »przodków swoich dzieje«, jest, podobnie jak wnukowie biblijnego Józefa, renegatem, albo znajduje się na granicy renegactwa. To jednak jemu błogosławi stary Jakub (»stary nauczyciel« Kubisz) i to jemu po oczyszczeniu przez poznanie prawdy będzie się należeć przyszłość w nowej rzeczywistości”.

Dość ciekawa i dla wielu sądzę

zaskakująca interpretacja, choć znając inne teksty pisane czy choćby wystąpienia publiczne wiceprezesa Kongresu Polaków to poniekąd przewidywalna. Ale w tym „spojrzeniu historycznym i teologicznym” podnoszone są przez autora i inne zaskakujące wątki. Pytanie się oczywiście nasuwa, jaki zamiar miał sam Kubisz, zasiadając do pisania (ach to przekłete szkolne „co poeta miał na myśli”!). Ale skoro i z innych tekstów umieszczonych w poseminaryjnej broszurce dowiadujemy się o jego głębokim zaangażowaniu duchowym, to kto wie, czy „Płyniesz Olzo”, owa – jak chce Szymeczek – profetyczna pieśń rzeczywistości nie była pisana pod Bożym natchnieniem?

...

Broszurkę „Seminarium – Jan Kubisz poeta, nauczyciel, społecznik i działacz kościelny” można otrzymać bezpłatnie w polskiej podstawówce im. Jana Kubisza w Gnojniku. Placówka ta, wraz ze zbornem Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. w Ligotce Kameralnej jest wydawcą publikacji, którą sfinansowała Gmina Gnojnik. ▲

Najstarsza encyklopedia Ameryki

„Bohaterem” ostatniego wacyjnego spotkania organizowanego przez Książnicę Cieszyńską w ramach cyklu „Cymelia i osobliwości” będzie XVII-wieczne dzieło geograficzne zatytułowane „Die unbekannte Neue Welt oder Beschreibung des Welt-teils America und des Sud-Landes” („Nowy nieznaný Świat albo opis Ameryki i ziemi południowej”). Gospodynią wydarzenia, które zaplanowano w piątek 31 sierpnia o godz. 17.00, będzie Jolanta Sztuchlik.

Omawiana księga powstała w Amsterdamie w 1673 r. staraniem holenderskiego drukarza i sztycharza Jacoba van Meursa. Ciekawostką pozostaje fakt, iż pretendujący do miana autorów tego dzieła teo-

log i historyk Arnoldus Montanus oraz lekarz i pisarz Olfert Dapper, nigdy nie opuszczali Niderlandów. Sformułowanie „Nowy Świat” użyte w tytule, uzupełnione dodatkowo określeniem „nieznany”, doskonale oddaje cel powstania książki, jakim było zaprezentowanie Europejczykom nowo odkrytego kontynentu amerykańskiego. To obszerne compendium przedstawiające historię odkryć geograficznych kontynentu zyskało z czasem miano najstarszej encyklopedii Ameryki. Zdobąg o liczne międzyorytowe mapy, portrety odkrywców i podróżników, widoki miast oraz ilustracje przedstawiające mieszkańców, rośliny i zwierzęta. (wik)



Nuda w Brnie? Skądże

Tak wygląda piłkarski raj na ziemi. W weekendowych meczach 6. kolejki Fortuna Ligi obie nasze drużyny radowały się z wygranej. Baník Ostrawa pokonał Duklę, a Karwina uporała się z Opawą. Baník po niedzieli awansował na trzecie miejsce w tabeli.

Janusz Bittmar

Ucieczka ze strefy spadkowej

Dla Karwiny to pierwsza wygrana w tym sezonie i zarazem wygrana zapewniająca ucieczkę ze strefy spadkowej. – Dla obu zespołów był to mecz o przystawionych sześć punktów – stwierdził szkoleniowiec Karwiny, Roman Nádvorník. Zwycięstwo 3:1 z Opawą zapewniło karwiniakom na murawie Brna (gdzie swoje domowe mecze rozgrywa Opawa) Panák, Smrž i Wágner.

Kluczowa dla losów meczu była bramka Vojtěcha Smrža na 0:2, tym bardziej, że chwilę później opawianie zdobyli kontaktowego gola. – Gdybym nie strzelił tej bramki, podobnie jak tydzień temu, kiedy spudłowałem z „setki” w meczu z Pilznem, rywal wyrównałby na 1:1. Prowadzenie 2:1 dało nam komfortową zaliczkę – ocenił Smrž, dla którego był to premierowy gol w najwyższej klasie rozgrywek. – Profitowałem z akcji Wágnera, który nie spanikował, ale po rykoszecie dograł do mnie piłkę. Trafiłem idealnie, na całe szczęście – dodał ofensywny pomocnik MFK Karwina. Szkoleniowiec Karwiny, Roman Nádvorník, umiejętnie zareagował na przebieg wydarzeń w drugiej połowie. Kiedy opawianie wprowadzili na boisko rosnego Smole, karwiński trener wycofał z gry Lingra, dając szansę właśnie Smržowi. Już w meczu z Pilznem młodzi karwińscy piłkarze udowodnili, że stać ich na



• Dobry mecz na fance obrony zaliczył w barwach Karwiny słowacki piłkarz Luboš Tusjak. Fot. MICHAL CHADIM

wiele. Dobry, pomimo to przegrany pojedynek z Pilznem pokazał, że zawodników pokroju Lingra i Smrža trema tak łatwo nie ugotuje.

Do meczu nie włączył się jeszcze pozyskany w piątek z Podbrezowej słowacki stoper Ján Krivák, jeden z najwyższ ocenianych obrońców ubiegłego sezonu słowackiej ekstraklasy. Na stoperze w związku z tym po raz drugi w pierwszoligowej karierze zagrał Filip Panák. – Szanuję decyzję trenera. Nieważne na jakiej pozycji zagram, ważne są korzyści płynące z tego dla zespołu – powie-

dział „Głosowi” piłkarz, który sezon rozpoczynał na pozycji ofensywnego pomocnika, następnie trafił na środek defensywnej pomocy, by w końcu zakończył tułaczkę na stoperze. Panák w 20. minucie najwyższej wyskoczył do centry Budínskigo, zapewniając gościom prowadzenie w derbach Śląska rozegranych w brneńskim azylu. Dla opawskiej drużyny to już piąta porażka w sezonie, gorzej w tej materii radzą sobie tylko gracze Dukli Praga. Widać dobitnie, że dla beniaminka rozgrywek wymuszony azyl w Brnie jest ciężkim

orzechem do zgryzienia. Piłkarskie automatyzmy, dogłębna znajomość wszystkich zakamarków boiska – to elementy, których brakuje opawskiemu zawodnikowi w Brnie. W połączeniu z brakiem frenetycznej, domowej atmosfery, przedostatnia pozycja w tabeli nikogo nie dziwi.

Efektywność znakim firmowym Banika

Ostrawianie na własnym boisku wywiązali się w sobotę z roli faworyta, wygrywając z ostatnią w tabeli Duklą Praga 2:0. Bramki zdobyli Diop i On-

FORTUNA LIGA

OPAWA

KARWINA 1:3

Do przerwy: 0:1. Bramki: 62. Smola – 20. Panák, 58. Smrž, 81. Wágner. Karwina: Berkovec – Čolíč, Panák, Janěčka, Moravec – Mertelj, Budínský – Tusjak (67. Guba), Lingr (46. Smrž), Letić (85. Dramé) – Wágner.

OSTRAWA

DUKLA PRAGA 2:0

Do przerwy: 2:0. Bramki: 12. O. Šašík, 43. Diop. Ostrawa: Laštůvka – Pazdera, Šindler, Stronati, Fleišman – Fillo, János, Hrubý, Holzer (79. Granečný) – O. Šašík (64. Jirásek), Diop (89. O. Šašík).

Lokaty: 1. Pilžno 18, 2. Slavia Praga 15, 3. Ostrawa 15..., 13. Karwina 3, 14. Olomunieć 3, 15. Opawa 1, 16. Dukla 0 pkt.

dřej Šašíka. Dla senegalskiego napastnika Dame Diopa to już czwarte trafienie w tym sezonie. Podopieczni Bohumila Pánika awansowali w sobotę krótko na fotel lidera Fortuna Ligi, ostatecznie zatrzymując się na trzecim miejscu. – Dukla nie sprzedawała skóry. Różnica polegała na tym, że my potrafiliśmy wykorzystać nadarzające się okazje. Zresztą dobra efektywność to nasz znak firmowy w tym sezonie. Dzięki tej skuteczności znajdujemy się w pierwszej trójce tabeli – stwierdził szkoleniowiec Ostrawy, Bohumil Páník. Znow tylko na ławce emocjonował się meczem gwiazdor Banika, Milan Baroš. ▲



Mówię to szeptem, ale Krzysztof Piątek wygląda na napastnika kompletnego

Davide Ballardini, trener piłkarzy Genoa CFC

Puchar Lata dla piłkarzy Olbrachcic

Piłkarze MK PZKO w Olbrachcicach triumfowali w sobotnim Pucharze Lata, otwartych mistrzostwach PZKO w mini-piłce nożnej. Zawodnikom w kreowaniu pięknych akcji ofensywnych nie przeszkodziła nawet deszczowa pogoda panująca w Trzyńcu-Kanadzie.

Janusz Bittmar

W 41. edycji turnieju wzięły udział drużyny Gródka, Jabłonkowa i Olbrachcic. Organizatorzy z MK PZKO w Lesznej Dolnej ponownie stanęli na wysokości zadania. Nad sprawnym przebiegiem turnieju czuwali doświadczeni sędziowie, Oto Karch i Jiří Przyczko. Turniej rozegrano systemem każdy z każdym 2x15 minut.

– Nic nie wskóraliśmy tylko w przypadku jednego poważnego urazu, złamanej nogi. To drugi taki wypadek w historii naszej imprezy. Niestety piłkarz pośliznął się na mokrej murawie, stracił równowagę i złamał nieszczęśliwie nogę – powiedział „Głosowi” Tadeusz Szkucik, dyrektor turnieju. Po puchar przechodni sięgnęli piłkarze z Olbrachcic, którzy w rzutach karnych pokonali Gródek.

Mecz, którego stawką było zwycięstwo w całym turnieju, był nietypowy, albowiem właśnie w nim doszło do groźnego urazu i po konsultacji kapitanów pojedynek został przerwany, a o zwycięzcy zdecydowała seria pięciu rzutów karnych. W tej dyscyplinie lepsi okazali się olbrachciczanie, wygrywając 3:2. Zgrany zespół, w którym młodość przeplatała się z doświadczeniem, prowadzony przez długo-



• Zwycięska drużyna MK PZKO w Olbrachcicach wraz z kapitanem Gustawem Guńką (na pierwszym planie z pucharem). Fot. TADEUSZ SZKUCIK

letniego uczestnika Pucharu Lata, Gustawa Guńkę, w przeszłości zasmakował już zwycięstw w Pucharze Lata.

W turnieju rozdano również nagrody indywidualne. Najlepszym strzelcem 41. Pucharu Lata został Marek Pařík z Olbrachcic, najlepszym graczem Adam Klus z Jabłonkowa, a najlepszym bramkarzem Radim Skorka z Olbrachcic.

Mecze stały na wysokim poziomie. Szkoda tylko, że ze zgłoszonych siedmiu drużyn ostatecznie w turnieju pojawiły się tylko trzy. Niemniej ta trójka drużyn pokazała świetny futbol – ocenił Szkucik. W pierwszym pojedynku Gródek pokonał Jabłonków 3:0, identycznym wynikiem piłkarze Olbrachcic uporali się z Jabłonkowie. ▲

•••

Puchar Lata to tradycyjna letnia impreza organizowana przez zagorzałych fanów piłki nożnej z MK PZKO w Lesznej Dolnej. Od kilku lat turniej rozgrywany jest na boisku w Trzyńcu-Kanadzie

Weekendowy serwis piłkarski z niższych klas rozgrywek

FNL

TRZYNIEC

TÁBORSKO 1:1

Do przerwy: 1:1. Bramki: 12. Reintam – 41. Frydek. Trzyniec: Adamuška – Kušník, Mravec, Reintam, Ilko – Schwendt (55. Jaukl), Vaněk, Janošík (84. Čelúška), Šumbera – Samiec, Dedič (78. Hejný).

Z nadmiaru chęci zaledwie remis. Piłkarze Trzyńca w szóstej kolejce drugoligowych rozgrywek sięgnęli po pierwszy punkt w nowym sezonie. Zwycięstwo było jednak na wyciągnięcie ręki. – Zabrakło nam spokoju w polu karnym rywala – skomentował zawody trener Trzyńca, Jiří Neček. Szansa na podwyższenie rezultatu i co za tym idzie – premierowe zwycięstwo w rozgrywkach sezonu 2018/2019 – nadarzyła się zwłaszcza podczas stałych fragmentów gry. Goście z kolei nstawili się na kontry. W końcówce

meczu gospodarzy po szybkiej akcji uratowała rewelacyjna interwencja bramkarza Adamuški, który wylał aktownego Frydka.

Lokaty: 1. Cz. Budziejowice 15, 2. Ujście n. Łabą 15, 3. Jihlava 14..., 16. Trzyniec 1 pkt.

DYWIZJA

DZIEĆMOROWICE

PRZERÓW 6:1

Do przerwy: 3:1. Bramki: 43, 74. i 78. Zb. Pospěch, 15. Tomáš, 36. Macko, 64. Mležíva – 14. Koller. Dziećmorowice: Kotrla – Mležíva, Hrtánek, K. Skoupý, Alic – Uher (76. Kondziolka), Škuta, Tomáš, Macko (69. Nitka) – Rápek (81. Beilner) – Zb. Pospěch.

Beniaminek czwartej ligi zafundował swoim kibicom festiwal strzelecki. Hat trickiem popisał się były pierwszoligowy snajper

Zbyněk Pospěch, który wrócił z Austrii w świetnej dyspozycji, głodny futbolu. – Z Pospěchem jesteśmy mocni. Ale to samo można powiedzieć w stosunku do wszystkich moich piłkarzy. W czwartej lidze czujemy się na razie świetnie – powiedział nam trener Dziećmorowic, Josef Jadrný. – Stąpamy jednak nadal twarzą po ziemi. Za nami dopiero cztery kolejki.

HRAINICE

HAWIERZÓW 2:1

Do przerwy: 2:1. Bramki: 3. samob. Iginoba, 18. Marek – 24. L. Skoupý. Hawierzów: Směták – Macík, Hottek, Iginoba – Guendouze (62. Bujok), Wojnar, Zupko, Klejnot – L. Skoupý, Bibaku, Dawid. Hawierzowanie bez trenera Mirosława Matušoviča, którego tym razem zabrakło w wyjściowym składzie, kompletnie się pogubił na murawie. Najpierw pechowym

samobójem popisał się Iginoba, a kwadrans później po kolejnym błędzie obrony Marek poprawił na 2:0. Indianie do przerwy zdążyli zareagować, a po zmianie stron przejęli inicjatywę. Tyle że bezpłodną.

KOZŁOWICE

BOGUMIN 3:1

Do przerwy: 2:0. Bramki: 44. Galetka, 45. Mazouch, 63. Nekuďa – 64. Košťál. Bogumin: Švrčina – Leibl, Moskal, Košťál – Sittke, F. Hanus, Vaclík (83. Šiška), Halaška – Latocha (67. Ferenc) – Padých (54. Lišaník), M. Hanus.

Defensywa Bogumina wymaga remontu i to od zaraz. Wszystkie trzy bramki podopieczni Martina Špički stracili po fatalnych kiksach. Gdyby nie rewelacyjny bramkarz Švrčina, gospodarze wygraliby w hokejowym stylu. Iskierkę nadziei w wyrzesał w drugiej połowie strzałem głową stoper Roman Košťál,

ale był to typowy „wypadek przy pracy”.

Lokaty: 1. N. Jiczyn 12, 2. Herzmanice 10, 3. Dziećmorowice 9..., 9. Hawierzów 6, 12. Bogumin 3 pkt.

M. WOJEWÓDZTWA

HLUBINA

DATYNIE DOLNE 0:3

Do przerwy: 0:2. Bramki: 14. i 64. Baláž, 6. Gistingier. Datynie Dolne: D. Stach – Kodenko, Marek, Cienciala, Pištěk (90. Kučera) – Rozsival, Jaworek (73. Dolák), D. Cileček, Stebel – Baláž (81. M. Cileček), Gistingier (85. Čopák).

Trener Richard Beneš sięgnął w weekend z datyńskim zespołem po historyczny sukces – pierwsze zwycięstwo w piątej lidze. Kluczem do sukcesu była świetna defensywa, która pozwoliła gospodarzom na niewiele.

STARA BIELA

L. PIOTROWICE 3:5

Do przerwy: 0:2. Bramki: 71. Kožík, 73. Pilch, 76. Frébort – 29. i 62. Czyž, 18. Urban, 60. Makula, 82. Hofmann. Piotrowice: D. Páleník – Gatnar, Holec, Gill, Chwastek – Makula (73. Alman), Hoffmann, Ruišl (66. Juroszek), Zyla – Czyž (71. M. Páleník), Urban.

Drugą wygraną Lokomotywy w tym sezonie wyreżyserowali doświadczeni piłkarze. „Kropkę nad i” postawił zaś Josef Hoffmann, były obrońca MFK Karwina czy Banika Ostrawa. Z takim składem piotrowiczanie powinni grać w piątej lidze pierwsze skrzypce. Rzeczywistość jest jednak zgoła odmienna, a podopieczni Dušana Kohúta po czterech meczach plasują się dopiero na 9. miejscu. – Ta wygrana powinna nas uskrzydlić. W środę zagramy na murawie Hlubiny i też

celujemy w trzy punkty – zapewnił Kohút.

Lokaty: 1. Frensztat 10, 2. Polanka 10, 3. Czeladna 9..., 8. Cz. Cieszyn 6, 9. Piotrowice 6, 14. Datynie Dolne 3 pkt. Mecz Biłowec – Cz. Cieszyn zostanie rozegrany 5 września. Jutro: Hlubina – Piotrowice, Frensztat – Datynie Dolne (17.00).

IA KLASA – gr. B

Slavia Orłowa – Baník Olbrachcice 2:1 (Jatagandzidis 2 – Chumchal), Jabłonków – Dobra 0:1, Bystrzyca – Śmiłowice 4:1 (Kreželok 2, Badura, Kantor – Baron). Mecz Jistebník – Stonawa nie doszedł do skutku. Lokaty: 1. Bystrzyca 9, 2. Libhošť 7, 3. Dobratice 6..., 5. Orłowa 6, 8. Jabłonków 3, 12. Olbrachcice 1, 13. Śmiłowice 1, 14. Stonawa 1 pkt.

IB KLASA – gr. C

Inter Piotrowice – Wierzniowice

0:2 (Kubiš, Górniok), Gnojnik – L. Piotrowice B 3:0 (Maceček 2, samob.), Wędrzyńa – Waclawowice 0:2 (Schovajsa, Langer), Lutynia Dolna – Sedlišczce 5:1 (Novotný 3, Havlásek, N. Pecha – Vlček), Ol-drzychowice – Mosty k. Jabłonkowa 4:0 (Šuster 2, Kiswa, Janeček), Nydek – Zabłocie 1:3 (Hojdysz – P. Socha, Šindler, D. Socha), Toszonowice – Sucha Górna 4:0 (Judita 3, Kovács).

Lokaty: 1. Lutynia Dolna 9, 2. Toszonowice 7, 3. Wierzniowice 6 pkt.

MP KARWIŃSKIEGO

Żuków Górny – G. Błędowice 4:2, Sn Hawierzów – Sł Pietwałd 0:4, B. Rychnwald – Cierlicko 0:5, V. Bogumin – Dąbrowa 2:4, L. Łąki – F. Orłowa 2:3, TJ Pietwałd – G. Hawierzów 6:0.

Lokaty: 1. Sł Pietwałd, 2. TJ Pietwałd, 3. Cierlicko po 6 pkt.



Przy piłce trzyniecki pomocnik Matěj Schwendt. Fot. PETR RUBAL

MP FRYDEK-MISTEK

Piosek – Hukwaldy 5:0, Liskowice – Gródek 3:2, Palkowice – Niebory 3:3, Metylowice/Frydlant B – Bukowice 2:0. Lokaty: 1. Piosek, 2. Liskowice, 3. Kozłowice po 6 pkt.

RP FRYDEK-MISTEK

Śmiłowice – Milików 3:1, Chlebowice – Nawsie 3:3. Lokaty: 1. Janowice, 2. Pržno po 6 pkt., 3. Chlebowiec 4 pkt. Jutro: Nawsie – Milików (17.00). (jb)

INFORMATOR

WALUTY

Kursy walut w kantorach z dnia 27. 8. 2018

Cieszyn, ul. Zamkowa		
	kupno	sprzedaż
CZK	0,163	0,169
EUR	4,240	4,310
USD	3,660	3,790

Bielsko-Biała, CH Auchan		
	kupno	sprzedaż
CZK	0,164	0,170
EUR	4,220	4,320
USD	3,630	3,750

Czeski Cieszyn, dworzec		
	kupno	sprzedaż
PLN	6,020	6,120
EUR	25,600	26,100
USD	21,850	22,450

BENZYNA

Ceny paliw na stacjach z dnia 27. 8. 2018

Bielsko-Biała, CH Auchan	
E95	5,01 zł
ON	4,85 zł
LPG	2,22 zł

Cieszyn, Circle K	
E95	5,07 zł
ON	5,00 zł
LPG	2,29 zł

Cieszyn, Shell	
E95	5,03 zł
ON	4,96 zł

Zebrzydowice, Orlen	
E95	5,14 zł
ON	5,02 zł

Czeski Cieszyn, Shell	
E95	32,40 kc
ON	31,40 kc (wik)

Ogłoszenia do „Głosu” przyjmowane są w dni powszednie:
• W redakcji „Głosu” przy ul. Strzelniczej 28, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: info@glos.live
• W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. - Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00, czw: 8.00-12.30 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Poza godzinami otwarcia złożenie ogłoszenia można uzgodnić (telefonicznie pod nr.: 596 312 477 lub 724 751 002, e-mail: knih-k1pl@orka.cz).

Leon Janiurek (1910-1968) – wspomnienie



Po wybuchu II wojny światowej stracił pracę. W kwietniu 1940 roku został aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym Dachau, a następnie w Gusen. Przyczyną aresztowania była odmowa podpisania volkslisty. W obozie przetrwał do końca wojny. Pięć lat w piekle obozów koncentracyjnych, w których zmarł jego brat Ferdynand, odbiło się negatywnie na jego zdrowiu. Wrócił mimo wszystko pełen radości i nadziei na lepszą przyszłość.

Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w Republice Czeskiej poszukuje PRACOWNIKA SEKRETARIATU

Wymagania:

- ✓ dobra znajomość języka polskiego oraz języka czeskiego
- ✓ biegła znajomość obsługi komputera (Excel, Word, Outlook, Internet)
- ✓ komunikatywność oraz dobra organizacja pracy
- ✓ pozytywne podejście do klienta
- ✓ odpowiedzialność i samodzielność w działaniu
- ✓ dyskrecja, lojalność
- ✓ prawo jazdy kat. B (aktywny kierowca) mile widziane

Oferujemy:
✓ miejsce pracy Czeski Cieszyn
✓ zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
✓ praca w przyjaznej atmosferze
✓ samodzielność oraz możliwość rozwoju

List motywacyjny wraz z załączonym CV prosimy przesyłać do 15. 9. 2018 r. drogą mailową na adres: zg@pzko.cz.

GŁ-469

Po wybuchu II wojny światowej stracił pracę. W kwietniu 1940 roku został aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym Dachau, a następnie w Gusen. Przyczyną aresztowania była odmowa podpisania volkslisty. W obozie przetrwał do końca wojny. Pięć lat w piekle obozów koncentracyjnych, w których zmarł jego brat Ferdynand, odbiło się negatywnie na jego zdrowiu. Wrócił mimo wszystko pełen radości i nadziei na lepszą przyszłość.

Po wojnie uczył w szkole we Fryszacie, a w roku 1953 objął posadę dyrektora w nowej polskiej placówce w obecnym Nowym Mieście. Ofiarne organizował i rozwijał działalność oświatową szkoły, brał czynny udział w budowie (w ramach akcji „Z”) warsztatów szkolnych. Jak większość nauczycieli w okresie powojennym, zaangażował się społecznie jako współzałożyciel grupy PZKO w Piotrowicach, członek zarządu PZKO w obecnym Nowym Mieście, a w szczególności jako dyrygent chorów „Zgoda” i „Hejnał” w Piotrowicach oraz chóru mieszanego PZKO.

Leon Janiurek był człowiekiem niezwykle ofiarnym i bezinteresownym, lubianym przez młodzież, nauczycieli i mieszkańców. Niestety, przeżył obozowe i przedwojenne zgon ukończonej żony w 1962 roku nadwreżył jego zdrowie do tego stopnia, że w wieku 58 lat zmarł. Dnia 18 sierpnia minęła 50. rocznica jego śmierci.

(BoCh)

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Mamma Mia! Here We Go Again (28, 29, godz. 19.00); Alfa (30, godz. 19.00); **HAWIERZÓW – Kino Letnie:** Szpieg, który mnie rzucił (28, 29, godz. 21.00); Kubik hrdina (30, godz. 21.00); **KARWINA – Centrum:** Krzysiu, gdzie jesteś? (28, godz. 17.45); Odpłata 2 (28, 29, godz. 20.00); Jan Palach (29, godz. 17.30); Destination Wedding (30, godz. 18.00); Důvěrný nepřítel (30, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** I że Ci nie odpuszczę (28, 29, godz. 17.30); Mission: Impossible – Fallout (28, 29, godz. 20.00); Królik Piotruś (29, godz. 10.00); Kształt wody (30, godz. 17.30); Důvěrný nepřítel (30, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Mamma Mia! Here We Go Again (30, godz. 17.30); Alfa (30, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Krzysiu, gdzie jesteś? (28-30, godz. 15.15, 17.15); Ant-Man i osa (28, 29, godz. 19.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20. **POLSKIE AUDYCE:** po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz. **RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 9.10 na 103 FM; powtórka: pon. godz. 23.05.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – MK PZKO zaprasza na 49. Dożynki Śląskie 1. 9. o godz. 14.00 w ogrodzie Domu PZKO. W programie: ZR „Błędowice”, dziecięcy zespół folklorystyczny „Vonička”, ZF „Bystrzyca”. **DARKÓW** – Chór „Lira” z Darkowa zaprasza wszystkich chętnych na pierwszą powakacyjną próbę, która odbędzie się we wtorek 28. 8. od godz. 17.45 w świetlicy Koła PZKO. Uwaga! Pierwszy występ czeka nas już w sobotę 8. 9. **KARWINA-FRYSZTAT** – Pierwsza powakacyjna próba chóru „Hejnał-Echo” odbędzie się w środę 29. 8. o godz. 17.00 w Domu PZKO. **▲ MK PZKO** zaprasza na Alekino. pl – przegląd kultowych filmów polskich 1. 9. do Domu PZKO. O godz. 16.00 zapraszamy na film pt. „Oblawa”; o godz. 18.00 film pt. „Jestem mordercą”; o godz. 20.15 „Sztuka kochania” – Historia Michaliny Wisłockiej”. **NYDEK** – MK PZKO zaprasza na

seminarium na temat „Owce i mleko”, które odbędzie się w piątek 31. 8. od godz. 15.00 w Domu PZKO. Współorganizatorami są Czeska Platforma Technologiczna dla Rolnictwa, VÚŽV Praha, SHOCK oraz Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie.

▲ W sobotę 1. 9. gazdowie z Nyd-ku, Koliba oraz MK PZKO zapraszają na „Strziganie owiec” w Nyd-ku (na posiónku pod Ostrem) od godz. 14.30 oraz na koncert kapel góralskich od godz. 16.15. Zapraszamy wszystkich „gdo mo czas i chynć”!

PTTS „BŚ” – Informuje, że odjazd na wycieczkę autokarową W21 Bieszczady jest w sobotę 1. 9. o godz. 6.15 z Karwiny, o godz. 6.50 z Cz. Cieszyna. UWAGA: Prosimy nie zapomnieć o dokumentach, ubezpieczeniu, złotówkach. Informacje tel. 776 046 326.

▲ zaprasza 4. 9. na wtorkową wycieczkę z Bukowca na Girową i Studzieniczne. Odjazd pociągu z Cz. Cieszyna o godz. 7.20 do Nawsia, w Nawsiu przeładunek na autobus do Bukowca o godz. 8.30. Kierownik: Otto Sikora 603 201 340.

STONAWA – Spotkanie Klubu Kobiet PZKO odbędzie się w poniedziałek 3. 9. o godz. 15.30 w Domu PZKO. W programie spotkanie z Ireną Čespiwová – technika perełkowa (materiał zapewniony) oraz omówienie wycieczki klubowej.

TRZANOWICE – MK PZKO i Gmina Trzanowice zapraszają na Trzanowski Dożynki w sobotę 1. 9. o godz. 14.00 rozpocznie się

Numery loterii dożynekowej w Gutach 26. 8. 2018

404, 2418, 2302, 9, 399, 544, 1411, 1268, 493, 1709, 1972, 634, 1504, 878, 2075, 1588, 2355, 180, 457, 1770, 2307, 2004, 2289, 414, 2295, 166, 614, 1025, 423, 558, 1445, 1455, 382, 402, 2022, 1605, 1465, 621, 2330, 2155, 159, 765, 1647, 424, 255

Nagrody można odebrać do 14. 9. 2018 u: J. Kalety, tel.737 479 880 i F. Kaletowej, tel. 739 182 180.

WSPOMNIENIA



Nie umarłam, bo wiem, że żyję w sercach tych, których kochałam.

Dziś mija 6. smutna i bolesna rocznica śmierci

śp. HALINY MAJEWSKIEJ z Bystrzycy

O chwilę wspomnień i zadumy proszą mąż, siostry i dzieci.

GŁ-438



Dnia 30 sierpnia minie 50. rocznica śmierci naszego Kochanego Brata, Szwagra i Wujka

śp. STANISŁAWA PUTZLACHERA który w październiku br. obchodziłby swoje 80. urodziny.

Odszedł zbyt wcześnie, ale na zawsze pozostanie w naszych sercach i pamięci. O chwilę zadumy i modlitwy proszą najbliżsi.

GŁ-468

obrzędów dożynekowy za domem Kultury w Trzanowicach. Pochód wyrusza o godzinie 13.00 sprzed Dworu Kapla. W programie miejscowy zespół taneczny, ZT „Jaworze”, ZPIT „Olza” i inne. Można się zgłosić do konkursu na najsmaczniejszy chleb upieczony w domu: grygova@tranovice.cz lub tel. 558 696 161.

UWAGA! HKS „Zaolzie” – W niedzielę 23. 9. wyjeżdżamy na Święto Seniora do Chorzowa. Przejazd autobusem jest sponsorowany. Prosimy o zgłoszenia pod nr. tel. 558 736 994.

KONCERTY

KARWINA-FRYSZTAT – Zapraszamy w niedzielę 2. 9. o godz. 16.00 do katolickiego kościoła parafialnego na pierwszy koncert 14. Festiwalu Muzyki Organowej „Karwińskie organy”. Koncertować będzie znakomity polski muzyk i kompozytor, założyciel legendarnej grupy SBB, Józef Skrzek z Polski. Zagra on na elektronicznych instrumentach klawiszowych.

WYSTAWY

MIEJSKI DOM KULTURY, Sala Mánesa, Osvobození 1639/43, Karwina-Nowe Miasto: zaprasza 28. 8. o godz. 17.00 na wernisaż wystawy Michaeli Zormanovej i Stanislava Zormanana pt. „Šechina”. Czynna do 3. 10. po, śr, pt: w godz. 9.00-15.00; wt-czw: w godz. 9.00-19.00.

▲ SALA WYSTAW w Karwinie-Fryszacie, Rynek Masaryka 10/8: do 16. 9. wystawa pt. „Karwina na najstarszych pocztówkach”. Czynna: po-pt w godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00

▲ SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14: stała ekspozycja pt. „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

▲ SALA WYSTAW w Orłowej-Lutyni, Polna 964: stała ekspozycja pt. „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

▲ SALA WYSTAW w Pietwałdzie, K Muzeu 89: do 31. 12 wystawa pt. „V žáru výhně”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

CO ZA OLZĄ

GALERIA „PRZYSTANEK GRAFIKA”, Muzeum Drukarstwa, Głęboká 50, Cieszyn: do 4. 9. wystawa Tadeusza Ramika pt. „Powroty w rodzinne strony”. Czynna: wt-pt: godz. 10.00-16.00, so i nie: godz. 14.00-18.00. **MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, T. Regea 6, Cieszyn:** do 31. 8. wystawa pt. „Od przybytku głowa nie boli” w Galerii Wystaw Czasowych. Czynna: po-pt: godz. 8.00-18.00; so: godz. 9.00-15.00.

WIEŻA PIKASTOWA i ROTUNDA św. Mikolaja, Cieszyn: Czynne codziennie w godz. 9.00-19.00.



Cieszynski Ośrodek Kultury oraz Browar Zamkowy zapraszają na Bracką Jesień. Dwudniowe wydarzenie pod nazwą „Cieszynska Jesień Piwna” rozpocznie się w piątek 31 sierpnia o godz. 12.00 otwarciem bram browaru.

PROGRAM TV

WTOREK 28 SIERPNIA

TVC 1

6.00 Zwiariowana Andula (bajka) **6.59** Studio **6.900** Napisła: Morderstwo (s.) **10.40** Zła krew (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Rodzina Horaków (s.) **13.25** Powrót Arabeli (s.) **13.55** Bananowe rybki **14.20** Napisła: Morderstwo (s.) **15.55** Legendy telewizyjnej rozrywki **16.55** Podróżomania **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Opowiadaj (s.) **20.55** Pociąg dzieciństwa i nadziei (s.) **22.00** Mania wielkości (film) **23.45** Śmierć autostopowiczek (film).

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowna planeta **9.20** Tytani oceanów **10.10** Królestwo natury **10.45** Tubylcy, zwierzęta i ja **11.35** Ślady, fakty, tajemnice **12.05** Tradycje Białych Karpat **12.35** Alianci zdobywają Rzym **12.45** Szalony świat zimnej wojny **13.45** Afganistan 1979: Wojna, która zmieniła świat **14.45** Krajin sezonowych cudów **15.35** Świat z lotu ptaka **16.30** Uratujemy niedźwiedzie polarne? **17.25** Speed Sisters czyli Palestynki za kierownicą **18.45** Wieczorynka **18.55** Tysiące smaków ulicy: Maroko **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Wielka Wojna Ojczyzniana **21.05** Lotnicze katastrofy **21.50** Big-beatowe lato (s.) **23.40** Szczęśliwa dolina (s.) **0.35** Sprawa Kettering (s.).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova **8.55** Ulica (s.) **9.55** Spece (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.05** Detektyw Monk (s.) **15.55** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **21.35** Weekend **22.35** CSI: Cyber (s.) **23.30** Bez śladu (s.) **0.25** Detektyw Monk (s.).

PRIMA

6.20 Atomówki (s. anim.) **6.35** My Little Pony (s. anim.) **7.05** Jetelin (s.) **7.50** M.A.S.H. (s.) **9.20** Tak jest, szefie! **10.25** Pocztą na archipelagu (film) **12.15** Południowe wiadomości **12.30** Gliniarz i prokurator (s.) **13.30** Ostatni gliniarz (s.) **14.25** Komisarz Rex (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Głina (s.) **21.30** Morderstwa w Stratford (s.) **22.40** Jak zbudować marzenie **23.50** Policja w akcji **0.40** 3+1 z Jetelina (s.) **1.00** Komisarz Rex (s.).

ŚRODA 29 SIERPNIA

TVC 1

6.00 Velké sedlo (s.) **6.59** Studio **6.900** Napisła: Morderstwo (s.) **10.35** Rycerz (film) **10.55** Pociąg dzieciństwa i nadziei (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Rodzina Horaków (s.) **13.25** Powrót Arabeli (s.) **13.55** Banknot (film) **14.05** Napisła: Morderstwo (s.) **15.40** Pr. rozrywkowy **17.00** Podróżomania **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.05** Panoptikum miasta Pragi (s.) **21.10**

Pociąg dzieciństwa i nadziei (s.) **22.15** Columbo (s.) **23.30** Taggart (s.) **0.20** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Odkrywanie prawdy **9.15** Operacja Foxley: Zamach na Adolfa Hitlera **10.05** Upadek Japonii w kolorze **11.00** Najważniejsze operacje II wojny światowej **12.00** Afganistan 1979: Wojna, która zmieniła świat **13.00** Che Guevara **13.55** Ukryte zbrodnie 1968 roku **14.55** Sierpniowe piosenki **15.30** Folklorika **15.55** Znane i nieznane czeskie zamki i twierdze **16.20** Grand Veteran 2018 **16.40** Świat z lotu ptaka **17.35** Krajin sezonowych cudów: Okawango **18.25** GEN – Galeria elity narodu **18.45** Wieczorynka **18.55** Niesamowity świat **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Kamera w podróży **21.00** Diana, nasza matka **22.10** Szarada (film) **0.00** Tysiące smaków ulicy: Malezja **0.50** Ciężkie życie dyktatora.

POLECAMY



• **Lotnicze katastrofy**
Wtorek, 28 sierpnia, godz. 21.05
TVC 2



• **Zamach na Adolfa Hitlera**
Środa, 29 sierpnia, godz. 9.15
TVC 2



• **Łodzie podwodne**
Czwartek, 30 sierpnia, godz. 15.35
TVC 2

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova **8.45** Ulica (s.) **9.45** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.05** Detektyw Monk (s.) **15.55** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Zamienimy się znanymi **21.40** Małe miłości **22.40** CSI: Cyber (s.) **23.35** Bez śladu (s.) **0.25** Detektyw Monk (s.).

PRIMA

6.20 Atomówki (s. anim.) **6.35** My Little Pony (s. anim.) **7.05** Jetelin (s.) **7.50** M.A.S.H. (s.) **9.20** Tak jest, szefie! **10.25** Dom nad jeziorem (film) **11.15** Południowe wiadomości **12.30** Gliniarz i prokurator (s.) **13.30** Ostatni gliniarz (s.) **14.30** Komisarz Rex (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Błękitny kod (s.) **21.35** Show Jana Krausa **22.45** Głina (s.) **0.00** Policja w akcji **1.00** 3+1 z Jetelina (s.) **1.20** Komisarz Rex (s.).

CZWARTEK 30 SIERPNIA

TVC 1

6.00 Banknot (film) **6.10** Jak wodnik został szewcem w Rokytnicy (bajka) **6.59** Studio **6.900** Napisła: Morderstwo (s.) **10.35** Śladami gwiazd **11.05** Opowiadaj (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Rodzina Horaków (s.) **13.20** Powrót Arabeli (s.) **13.55** Kłatka (film) **14.05** Napisła: Morderstwo (s.) **15.40** Pr. rozrywkowy **17.00** Podróżomania **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Opowiadaj (s.) **20.55** Poirot (s.) **22.40** Stępująca stonoga (film) **0.20** AZ kwiz.

TVC 2</

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

- 1. ostrze strzały lub włóczni
- 2. prawnik zatrudniony w firmie
- 3. warstwa pokrywająca blachę, do której wykorzystano metal o symbolu Zn
- 4. umiar w postępowaniu

Wyrazy trudne lub mniej znane: OCYNK (BJK)

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

- 1. proszek węglowy
- 2. prawy dopływ Dunaju
- 3. „krewny” melona lub anagram wyrazu „burza”
- 4. część miasta Orłowej

Wyrazy trudne lub mniej znane: IZARA (BJK)

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

NASI DZIAŁACZE

HELENA KANTOR

Nie tylko ja, ale także mój mąż jesteśmy związani z Miejscowym Kołem Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Gutach. Mąż Jan przez 14 lat był prezesem Koła, teraz – ze względu na wiek – nie pracuje już w zarządzie. Pochodzę z Nydku, mąż z Gutów. Przez długie lata mieszkaliśmy w Trzyńcu, ale cały czas byliśmy członkami guckiego Koła. Należę do niego już 50 lat i pamiętam m.in. początki „Dożynek Śląskich”.

Jestem członkinią Klubu Kobiet, syn udziela się w zarządzie Koła. Nasze wnuki mieszkają w Trzyńcu, ale teraz studiują w Brnie, są więc poza Zaolziem. Starają się jednak, jeżeli im się uda, być przynajmniej u nas na dożynkach.

W Klubie Kobiet spotykamy się zawsze we wtorki, od godz. 14.00 do 17.00. Klub zrzesza przeważnie starsze kobiety, są to więc pogawędki przy kawie, razem obchodzimy urodziny i imieniny. Inaczej to wygląda przed imprezami, zwłaszcza przed tą największą, jaką są dożynki. Wtedy mamy pełne ręce roboty – gotujemy, pieczemy, szykujemy, co trzeba. Bardzo dobrze czuję się w tym Kole, mam tu koleżanki, z którymi lubię się spotykać. Mieszkam zresztą blisko Domu PZKO.

W Kole działałam aktywnie także wtedy, gdy pracowałam jeszcze zawodowo. Przez całe życie byłam zatrudniona w Hucie Trzynieckiej, pracowałam na zmianie. Ale nawet wtedy dało się to pogodzić z pracą społeczną, a kiedy zbliżały się dożynki, brałam zawsze po 3-4 dni urlopu, by móc uczestniczyć w przygotowaniach.

W wolnym czasie bardzo lubię chodzić do lasu, zbieram borówki na zboczach Jaworowego oraz grzyby.

Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

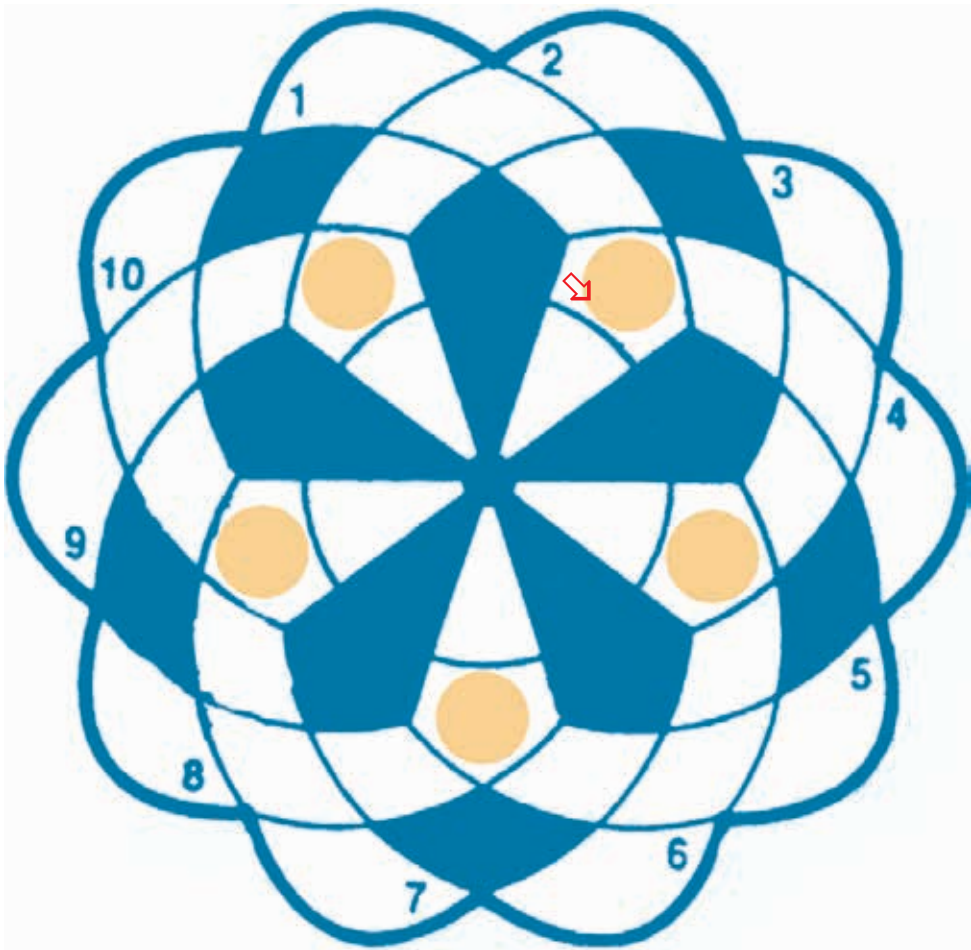
LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem dodatkowym logogryfu jest dokończenie fraszki J. I. Sztaudyngera:

Wdzięk małych, miłych, prostych rzeczy,
po wielkich klęskach serce...

- 1. australijski torbacz nadrzewny
- 2. jeden ze zmysłów lub płyta Edyty Górnika
- 3. składał tekst w drukarni
- 4. żona Marca Chagalla
- 5. antonim biorcy
- 6. tnie światłem
- 7. okres bez opadów
- 8. znak wybity na wyrobie złotniczym
- 9. w parze z ryzykiem
- 10. neapolitański placek

Wyrazy trudne lub mniej znane: ZECER (BJK)



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 7 września 2018 r. Nagrodę książkową za rozwiązanie zadań z 14 sierpnia 2018 otrzymuje Zbigniew Lajczyk ze Stonawy.

Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 14 sierpnia:

1. LIGA 2. ISLAND 3. GANDHI 4. ADIO

Rozwiązanie minikwadratu magicznego II z 14 sierpnia:

1. KOLA 2. OWAD 3. LAWY 4. ADAŚ

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 14 sierpnia: ALE MOŻNA Z NIEGO COŚ ZROBIĆ